

UZASADNIENIE

D. P. został oskarżony o to, że w dniu 22 stycznia 2018 r w Ł., w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, V Wydziale Karnym, w sprawie o sygnaturze akt V K 753/17, będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożył nieprawdziwe zeznania mające służyć za dowód w tym postępowaniu sądowym co do okoliczności uzyskania w dniu 27 lub 28 czerwca 2016 roku telefonicznej informacji o wydaniu postanowienia z dnia 27 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn. akt III C 479/17 oraz poinformowania o tym fakcie komornika M. S. w dniu 29 czerwca 2016 roku podczas czynności eksmisji;

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 października 2018 roku, w sprawie o sygn. akt IV K 593/18, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. w miejsce czynu zarzucanego oskarżonemu D. P. uznał go za winnego tego, że w dniu 22 stycznia 2018 r w Ł., w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, V Wydziale Karnym, w sprawie o sygnaturze akt V K 753/17, będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożył nieprawdziwe zeznania mające służyć za dowód w tym postępowaniu sądowym co do okoliczności uzyskania w dniu 28 czerwca 2016 roku telefonicznej informacji o wydaniu postanowienia z dnia 27 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn. akt III C 479/16 oraz poinformowania o tym fakcie komornika M. S. w dniu 29 czerwca 2016 roku podczas czynności eksmisji, czym wypełnił dyspozycję art. 233 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 2 lat próby;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do pisemnego informowania Sekcji Wykonywania Orzeczeń IV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi co sześć miesięcy o przebiegu okresu próby;
4. na podstawie art.71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 10 złotych każda;
5. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. M. kwotę 619,92 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym;
6. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczania kosztów sądowych za postępowanie w I instancji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego D. P..

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. obrońca oskarżonego D. P. zaskarżył powyższy wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. skarżonemu orzeczeniu obrońca oskarżonego zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegającą na naruszeniu art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez bezpodstawną odmowę uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, zgodnie z którymi w przededniu terminu eksmisji w godzinach popołudniowych uzyskał on telefonicznie informację od pracownika sekretariatu o postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia roszczenia wydanym w sprawie o sygn. akt III C 479/17 poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt Km 230/16 i próbował przekazać powyższą informację komornikowi w dniu eksmisji, podczas gdy wyjaśnienia te są spójne, logiczne i

konsekwentne, a ponadto wbrew twierdzeniom Sądu I instancji korespondują z zeznaniami świadków M. S., G. W., A. N., a przede wszystkim zeznaniami J. W. złożonymi w toku rozprawy w dniu 16 października 2018 roku.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi obrońca oskarżonego zarzucił wynikający z niewłaściwej oceny dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym uznaniu, iż oskarżony D. P. wiedząc o nieprawdziwości swoich twierdzeń umyślnie wprowadzał Sąd Rejonowy dla Łodzi-S. w Ł. w błąd poprzez składanie niezgodnych z prawdą zeznań w sprawie o sygn. akt V K 753/17, a w konsekwencji dopuścił się czynu wypełniającego dyspozycję art. 233 § 1 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że oskarżony nie uzyskał informacji o udzielonym zabezpieczeniu roszczenia i nie próbował przekazać jej komornikowi w dacie eksmisji.

Niezależnie od powyższego, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. obrońca oskarżonego skarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 10 złotych każda, podczas gdy okoliczności zaistniałe w niniejszej sprawie pozwalają przyjąć, że cel sprawiedliwościowy zostanie zrealizowany, a prewencja indywidualna i generalna - osiągnięte, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu, w trybie art. 37a k.k., kary 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego D. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że sąd rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania karnego, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom proceduralnym i nie wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów i jest zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania.

Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący i logicznie niesprzeczny uzasadnił w oparciu o jakie dowody uznał oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu przestępstwa oraz dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym, a w szczególności należycie uzasadnił, dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu przestępczego.

Argumenty podniesione we wniesionej apelacji stanowią w istocie polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti oraz dokonaną przez ten sąd oceną dowodów, która w pełni znajduje ochronę w treści art. 7 k.p.k.

Właściwie wszystkie zarzuty wniesionej apelacji, dotyczące tak obrazy przepisów postępowania, która miała mieć wpływ na treść wyroku w postaci naruszenia naczelnej zasad postępowania karnego – wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 4 k.p.k. zasady obiektywizmu oraz przepisu art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., jak i rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych mają polemiczny charakter. W swej argumentacji obrońca oskarżonego przedstawił bowiem swój własny, odmienny punkt widzenia na dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę przeprowadzonych dowodów. Zarzut podniesiony w apelacji, dotyczący niewłaściwej oceny materiału dowodowego – aby był skuteczny – nie może jednak być skonstruowany wyłącznie na zasadzie stwierdzenia, iż sąd pierwszej instancji popełnił błąd, ponieważ dał wiarę określonemu dowodowi (lub jej nie dał), podczas gdy zdaniem skarżącego tenże dowód jest niewiarygodny (lub wiarygodny). Tymczasem nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego D. P. zbudowane były na takiej właśnie zasadzie. Obrońca oskarżonego we wniesionym środku odwoławczym forsuje pogląd, iż sąd pierwszej instancji w sposób dowolny uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne i błędnie zinterpretował treść zeznań świadków zeznających w niniejszym postępowaniu.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, iż to sąd pierwszej instancji jest organem właściwym do rozstrzygnięcia sprawy i do oceny dowodów. Zgodnie z art. 7 k.p.k. kształtuje on swoje przekonanie dotyczące przebiegu zdarzenia na zasadzie swobodnej oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów. Co przy tym ważne – ocena swobodna nie jest równoznaczna z oceną dowolną, jako że musi ona zostać przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Co więcej – przeprowadzając ocenę materiału dowodowego sąd jest z urzędu zobowiązany do tego, aby badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.).

Tymczasem ani oskarżony, ani jego obrońca – prowadząc polemikę z ustaleniami i wnioskami sądu pierwszej instancji – nie muszą kierować się powyższą zasadą obiektywizmu. Mogą bowiem całkowicie pomijać, bagatelizować, czy też spychać na dalszy plan te dowody, które są niewygodne z punktu widzenia realizacji linii obrony oraz równocześnie podkreślać i nadawać szczególne znaczenie tym, które są z tego punktu widzenia wygodne, mogą również w odmienny od sądu sposób interpretować różne okoliczności, nadawać im inne znaczenia. I taka właśnie sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. obrońca oskarżonego we wniesionej apelacji wskazuje, iż to relacja oskarżonego jest jedynie wiarygodna jako spójna i konsekwentna, zaś zeznania wszystkich świadków jedynie potwierdzają, że oskarżony w dniu 29 czerwca 2016 roku, podczas eksmisji ze swojego lokalu faktycznie twierdził, że dzwonił do sądu i uzyskał informację o wydanym postanowieniu zawieszającym tę czynność.

Tymczasem, jak słusznie wskazał sąd rejonowy, wszystkie zgromadzone w niniejszej sprawie dowody, ale także zasady logiki i doświadczenia życiowego przeczą relacji oskarżonego odnośnie prawdziwości jego zeznań złożonych przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 22 stycznia 2018 roku. Oskarżony składając wówczas zeznania, będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, wskazał, że w przeddzień eksmisji zadzwonił do sądu i uzyskał informację o zawieszeniu tejże czynności. Jak natomiast wynika z relacji wszystkich osób biorących udział w eksmisji mającej miejsce w dniu 29 czerwca 2016 roku – A. N., A. C., G. W., J. W., M. R., P. N., a także komornik M. S. – oskarżony nie informował nikogo o jakimkolwiek zapadłym postanowieniu mogącym udaremnić przeprowadzaną przez komornika czynność. D. P. powoływał się na skargę, jaką złożył na czynności komornika, kazał M. S. dzwonić do sądu i dowiadywać się, jakie zapadło rozstrzygnięcie, nie informował natomiast o istnieniu decyzji, która mogłaby skutecznie wstrzymać przeprowadzaną eksmisję. Z treści zeznań świadków wynika, iż komornik M. S. przedstawiła oskarżonemu decyzję sądu dotyczącą skargi na jej czynności, odczytała D. P. treść zapadłego postanowienia. Co więcej – z depozycji tegoż świadka wynika również, iż przed przystąpieniem do eksmisji kontaktowała się ona z sądem w celu uzyskania informacji odnośnie decyzji sądu w przedmiotowej sprawie – tak by mogła działać *lege artis*. Zeznania te są przy tym wiarygodne i brak jest podstaw do podważania ich prawdziwości.

Sąd meriti słusznie zwrócił również uwagę na treść pisma oskarżonego – skargi z dnia 05 lipca 2016 roku, w którym D. P. napisał wprost, że jego wniosek, ani skarga do chwili eksmisji nie zostały rozpoznane. W niniejszym postępowaniu treść tego pisma tłumaczył on tym, że nie miał wówczas fizycznie postanowienia, stąd nie powoływał się na nie w treści skargi, bowiem telefon wykonany do sądu nie jest żadnym dowodem. Tłumaczenia oskarżonego są jednakże nielogiczne – jak słusznie zauważył sąd pierwszej instancji – gdyby oskarżony w dniu eksmisji miał faktyczną wiedzę na temat zapadłego postanowienia uczyniłby wszystko by udaremnić eksmisję – informowałby już wówczas o tym postanowieniu, próbowałby rano, jeszcze przed czynnością komornika, zdobyć jego odpis w sekretariacie sądu – oskarżony takich czynności nie podjął, co oznacza, że w dniu 29 czerwca 2016 roku nie mógł posiadać wiedzy na temat treści decyzji sądu rejonowego, a tym samym twierdząc podczas składania zeznań przed sądem w dniu 22 stycznia 2018 roku, że dzwonił do sekretariatu dzień przed eksmisją i dowiedział się wówczas, że wydano postanowienie o zawieszeniu czynności – zeznał nieprawdę.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego – wyjaśnienia D. P. jawią się zatem jako li tylko przyjęta linia obrony. W istocie bowiem – jak już zostało wyżej wskazane – oskarżony w dniu dokonywania jego eksmisji z lokalu nie mógł wiedzieć o postanowieniu sądu w przedmiocie zawieszenia postępowania, co zasadnie podniósł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd meriti.

Mając powyższe na uwadze, w realiach niniejszej sprawy uznać należało, iż przyjęcie przez sąd rejonowy zawinionego sprawstwa oskarżonego D. P. odnośnie przypisanego mu czynu przestępczego było w pełni uzasadnione.

Kwalifikacja prawna czynu przestępczego przypisanego oskarżonemu także odpowiada prawu.

Sąd odwoławczy nie dopatrył również się w niniejszej sprawie tego rodzaju uchybień proceduralnych, które skutkować musiałyby uniewinnieniem oskarżonego D. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu przestępczego, czego domagał się obrońca oskarżonego we wniesionym środku odwoławczym albo koniecznością uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie stwierdzono także tego rodzaju uchybień, które prowadzić musiałyby do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby oraz współlistniejącej kary grzywny, o co również zwrócił się obrońca oskarżonego w sporządzonej apelacji.

Orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo, a zawarte w zaskarżonym wyroku bowiem, w ocenie sądu odwoławczego, jest prawidłowe i nie ma powodu do jego korekty.

Sąd meriti w sposób wnikliwy i rzetelny rozważył wszystkie okoliczności niniejszej sprawy zwłaszcza zaś okoliczności łagodzące i obciążające mające wpływ na wymiar kary. Wymierzona oskarżonemu kara w rozmiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz kara grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych z określeniem jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych nie nosi znamion kary rażąco niewspółmiernie surowej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. i odpowiada ona dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 k.k.

Z uwagi na fakt, że oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu w postępowaniu przed sądem odwoławczym, Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016r., poz. 1714 z późn. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. M. kwotę 516,60 złotych tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. P. z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Z uwagi na to, że sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego D. P., na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy jako odpowiadający prawu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy w Łodzi, mając na względzie trudną sytuację majątkową i osobistą oskarżonego D. P. zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.